

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz non. lub jego miejsca na str. 1.2.3. m. 300., w tekście m. 250. Nekrologi 300 mk. zwyczajnie 150 mk.

Adres Redakcji i Administracji Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91. Otwarta od 9-12 i od 2-6 po poł.

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 1150 Mk.
Z odnośnikiem do domu 1300 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 1450 Mk.
Zagranicą 2000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 60 Mk.

№ 243 (7282).

Sroda, dnia 25 Października 1922 r.

Rok XXX

Stylowy
WIELKA SENSACJA!

Od soboty, dn. 21 października 1922 roku.

Własność Agencji Kinematograficznej „Corso” w Warszawie.

WALKA WSCHODU Z ZACHODEM. DRAMAT EGZOTYCZNY W 6-ciu AKTACH

Zakazane Miasto (The Forbidden City)

Największy sukces wytwórni „SELZNICK SELECT” New Jork. W roli głównej po raz pierwszy w Polsce Fenomenalna NORMA TALMADGE królowa filmu, gwiazda nad gwiazdami. Dwa światy rozgrozione chińskim murem. Szczyt doskonałości filmowej.

NAD PROGRAM: Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski

Początek codziennie o godz. 6.30 wiecz., w soboty, niedziele i święta o godzinie 5-ej po południu.

KINO-TEATR

„Polonja”

Główna (Wrocławska) 50.

Od wtorku 24 października r.b.

Początek o godz. 6, ost. godz. 9.15 w niedziele i święta o godz. 3.30.

Nadzwyczajna Sensacja

POTEGA BŁYSKAWICY

Sensacyjny dramat w 6-ciu wielkich aktach wytwórni ameryk. w New-Yorku!

w roli głównej Harry Hill

który swym talentem przewyższa nawet HARRY PEELA

Film powyższy przedstawia wstrząsające momenty i trzyma widza w silnym napięciu.

Proces o zamach na Naczelnika Państwa.

LWOW. 24. Wczoraj rozpoczął się przed Trybunałem sądu przysięgłych we Lwowie proces o zamach na Naczelnika Państwa, dokonany dn. 25 września ub. roku przez Fedaka.

Na ławie oskarżonych zasiadła oprócz Fedaka dwunastu innych spiskowców, między innymi Szyk Polijew, Kobierski, którzy działali w ścisłym kontakcie z głównym sprawcą zamachu.

Szczegóły i powody zbrodniczego zamachu przedstawiają się według aktu oskarżenia jak następuje:

Dnia 25 września 1921 r. odbyło się we Lwowie otwarcie Targów Wschodnich. Odświetlenie przywziane miasto i tłumnie wyległa na ulicę ludność godnie i życzliwie witała przybyłych na uroczystość Naczelnika Państwa, liczny zastęp posłów sejmowych z marszałkiem na czele, reprezentantów władz centralnych, przedstawicieli obcych zaprzyjaźnionych narodów.

Osobie Naczelnika Państwa wszędzie towarzyszył wojewoda lwowski Kazimierz Grabowski, liczna świta wojskowa, reprezentanci władz, porządek tłumy życzliwego narodu, cisnąc się do jego najbliższego otoczenia.

Patriotyczne mieszczaństwo lwowskie uważało za odpowiednie dzień ten wybrać także dla uroczystego odsłonięcia na wieży ratuszowej orła polskiego, by w ten sposób zastąpić godło, umieszczone tamże za czasów panowania austriackiego. Uroczystość odsłonięcia orła odbyła się o godz. 5-ej po południu, poczem w sali ratusza odbył się uroczysty obiad dla Naczelnika Państwa i dostojnych gości. Po obiedzie Naczelnik Państwa miał odjechać do teatru na uroczyste przedstawienie.

Publiczność zebrała się przed ratuszem, by raz jeszcze zobaczyć Naczelnika Państwa i pożegnać go przed odjazdem, który miał nastąpić o godz. 11-ej w nocy. Obiad w ratuszu się przeciągnął, a znieripliwione tłumy cisnęły się coraz bardziej ku bramie ratusza i ku bokom bramy stojącym autom. Nareszcie około godz. 9-ej poczęły warczeć maszyny automobilowe. Szeregi oczekujących poczęły naciskać i zbliżać się do auta Naczelnika Państwa.

W chwili w bramie ratusza ukazał się Naczelnik Państwa w towarzysztwie wojewody Grabowskiego, przystąpili obaj do auta, do którego pierwszy wsiadł Naczelnik Państwa, zajmując miejsce po stronie prawej, zaś wojewoda usiadł po stronie lewej.

Zanim auto ruszyło, z miejsca padł strzał jeden, po chwili zaś dwa bezpośrednio po sobie, w końcową chwilkę. Strzały padły od tyłu auta, kula trafiła w tylną oponę auta i trzęsła obrotami,

wybitymi w szkle, wleciały do wnętrza, trafiając wojewodę Grabowskiego, który usunął się w dół auta. Naczelnik Państwa ocalał.

Wojewoda Grabowski otrzymał dwie rany postrzałowe. Jedna kula przeszła przez miękkie części ramienia prawego, nie naruszając kości, druga przez grzbiet ręki lewej. Obie kule przeszły na wylot, a wedle orzeczenia lekarzy znawców, spowodowały ciężkie uszkodzenia ciała.

Starszy posterunkowy Skweres stał za autem Naczelnika Państwa w odległości jednego metra. W chwili, gdy padł strzał, Skweres zwrócił się w stronę strzału i ujrzał sprawcę, stojącego już za nim z wyciągniętą ręką z rewolwerem w stronę auta. Padły dwa dalsze strzały. Skweres chciał chwycić sprawcę za rękę, w której trzymał rewolwer, sprawca jednak w tej chwili podniósł rękę ku górze, wobec czego Skweres chwycił go za gardło i powalił na ziemię. W chwili padania strzelił sprawca po raz czwarty, prawdopodobnie ku sobie.

Tłum rzucił się na sprawcę z zamiarem dokonania samosądu. Dzięki silnej podstawie i energii policji udało się uchronić pojmanego od ciężkich obrażeń.

Na policji stwierdzono, że sprawcą strzałów do Naczelnika Państwa jest Stefan Fedak.

Obwiniony Stefan Fedak, przesłuchiwany bez pośrednio po zamachu, podał, że już od dłuższego czasu nosił się z zamiarem zamordowania lwowskiego wojewody. Wspominał, że tegoż dnia rano chodził do cerkwi się spowiadać, poczem udał się na dworzec kolejowy, gdzie miał zamach wykonać.

Po zamachu chciał rewolwer oddać w ręce Naczelnika Państwa. Plan ten nosił w głowie od trzech dni.

Wieczorem po zamachu miał wyjechać Fedak do Berlina na studja. Do podróży tej był zupełnie przygotowany, miał paszport, a nawet bilet kolejowy do nocnego pociągu krakowskiego. Walka o prawa narodu kazała mu się poświęcić i dokonać zamachu. Gdy został pochwycony, wówczas czując się w niebezpieczeństwie życia, chciał się zastrzelić czwartym wystrzałem. Kula jednak z tego pocisku jeno go lekko zraniła w klatkę piersiową.

Szczegółowe dochodzenia wykazały ponad wszelką wątpliwość, że Fedak ważył na życie wojewody jak i Naczelnika Państwa. Ofiara taka, jak Naczelnik Państwa, była po myśli i intencji Fedaka i rzeczywiście byłaby poruszyła opinię Europy, która pewno zastanawiałaby się nad tem, kto jest Fedak i czego pragnął dopiąć, kładąc się na życie Naczelnika Państwa. Strzelając do

Dr. P. KLINGER
SPECJALISTA
chorób wenerycznych i skórnych
(analizy krwi na syfilis) 1402
przyjmuje codziennie: od 9-10 i od 4-7,
w niedziele i święta od 11-1. Towarowa 3, 1 p.

Doktor
S. WAŁCHOWICZOWA
ALEJA JÓZEFINY 13, FRONT, II PIĘTRO.
Choroby wewnętrzne i dziecięce.
ANALIZY moczu, kału, płwocin, soku żółdkowego i krwi (na syfilis i inne.)
Przyjmuje od 9-11 i od 4-6 po poł.

auta w bezpośredniej odległości, zobaczywszy, iż wojewoda się ślania, strzały powtarza, ale już bardziej ku stronie prawej, gdzie siedział Naczelnik i gdyby nie okoliczność, że Naczelnik Państwa się uchylił, strzał Fedaka odniósłby zamierzony przez niego skutek.

Dalsze dochodzenia policji naprowadziły nowe poszlaki, wedle których zamach na Naczelnika Państwa i wojewodę jest wynikiem komplotu. Przy rewizji u Fedaka znaleziono portfel, ozdoby trupa głowa, a Fedak wyjaśnił, iż wiedząc o tem, że prędzej czy później dla dobra swego narodu zginąć musi, na pamiątkę tego przeznaczenia kupił sobie wraz z kolegą Szykiem trupa głowę. Przesłuchany na policji Szyk zeznał, że z Fedakiem plan zamachu i szczegóły tegoż detalicznie omawiał. Fedak wówczas wrócił z „lasku cesarskiego”, gdzie próbował rewolwer, którym zamach miał być wykonany.

Spiskowcom chodziło o wykonanie efektu w Lidze Narodów i zagranicą.

Wykonanie zamachu postanowił komitet młodzieży ukraińskiej, do którego należeli oskarżeni: Polijew, Kuczabski, Kobierski, Fedak, Szyk i Matczuk. Oni to, pod przewodnictwem zbiegłego Czyża, sprawę zamachu akceptowali, a następnie postanowili, że wykonawcą zamachu bę-

14 MIESZCZANIE!! 14

Z upadkiem Miast, upada ład i porządek w Polsce!!

w I Sejmie miasta nie miały dostatecznej obrony!!
w II Sejmie Obrona Miast, to walka o nasz byt!!

Głosujmy więc tylko na „Centrum Mieszczańskie“.

dzie ten, na kogo los wypadnie. Termin losowa nia oznaczono na dzień 23 września wieczór w kawiarni „Republika“. Fedak wyciągnął kartkę z napisem: „Piłsudski“, musiał więc wykonać zamach. Pod ratuszem miał oczekiwać autokomobil, którym Fedak przy pomocy Czyża i Palijewa mieli uciec. Propozycja zamachu wysłała od Czyża, z którym poprzednio porozumiał się Szytk.

Oskarżony Szytk stwierdził, że zamach na Naczelnika Państwa i wojewodę wyszedł z organizacji wojskowych, przyczem zamierzone było zbrojne powstanie bezpośrednio po zamachu i że w tym kierunku ostatnie przygotowania czynili Fedak, Czyż, Palijew, Kuczabski, Kobierski, Matczuk i Szytk. Miała wówczas wkroczyć do kraju armja Petruszewicza, znajdująca się w Czechosłowacji, a armja ta zawiadomiona za pośrednictwem filji „Woli“ w Pradze. „Wola“ miała do dyspozycji broń, ukrytą we Lwowie.

Nie jedność, lecz anarcha.

Trzy niewielkie grupki sejmowe, chcąc zrobić dobry interes przy wyborach t. zn. nałapać możliwie najwięcej mandatów, zblokowały się w t. zw. „Związek Chrześcijańskiej Jedności Narodowej“, który uzurpuje sobie monopol na patriotyzm, a wszystkie inne ugru powania, naprawdę chrześcijańsko narodowe, odsądza od czci i wiary. Blok ten wyborczy robiący dużo krzyku i wyrzucający masę wzniosłe brzmiących frazesów, twierdzi, że tylko on reprezentuje jedność narodową, że tylko on dąży do praworządności w Rzeczypospolitej, a wszyscy inni pracują na rzecz lewicy, która jedność narodową podkopuje i rozbija. Oczywiście, piękne hasła działają na ludzi prostego serca, którzy nie wnikają w to, kto te hasła głosi i jak je po tem będzie chciał realizować. Ludzi prostych, łatwo wiernych bardzo łatwo otumaniać. I na to też liczą panowie z t. zw. Chrześ. Zw. Jed. Nar.

Tymczasem jest to robota nie jednocząca, lecz rozbijająca naród; jest to prawdziwa anarchja. Aby tylko zdobyć mandaty, głosi się najpopularniejsze hasła. Tak np. obiecuje się: „Kto chce 8godzinnego dnia pracy, niech głosuje na Skę A wiemy przecież dobrze, że w Sejmie Związek Ludowo Narodowy 8godziny dzień pracy zawzięcie zwalczał. Poco więc otumaniać ludzi?

Chrześ. Zw. Jed. Nar. zarzuca Polskiemu Centrum brak programu. Oczywiście, jest to gołosłowne. Wiemy dobrze, że Polskie Centrum ma program wyrazny: obrona państwowości na pierwszym miejscu a potem obrona interesów wszystkich klas społecznych, o ile nie kolidują one z interesem państwa. Program chyba wyraźny. Jaki natomiast program posiada prawica? Tego wyraźnie nie mówi, obiecuje zaś wszystkim złote góry jak np. z owym 8godzinnym dniem pracy.

Zobaczymy teraz jak wygląda oślawiona praworządność Chrześ. Zw. Jed. Nar.? Każdy ma zapewne żywo w pamięci historję posła Zamorskiego ze Zw. Lud. Nar. który w Ameryce wydał broszurę, potępiającą w czambuł całą państwowość polską. A wychodzący w Warszawie brukowy tygodniak „Myśl Narodowa“ zamieścił swego czasu artykuł napisany przez jednego z najwybitniejszych publicystów obozu prawicowego p. Ignacego Grabowskiego, który twierdził że „dzisiaj w Polsce nikt już w rząd nie wierzy“. Z artykułu tego wynikało, że rząd nam wogóle jest nie potrzebny, natomiast potrzebni są nam — faszyci. W tym samym numerze „Myśli Narodowej“ drugi filar publicystyczny obozu prawicowego, oślawiony p. Adolf Neuwert Nowaczyński wychwalał pod niebiosa organizację faszystów włoskich, „wykwit kultury łacińskiej“ (!!!). A więc — nie rząd, ale bezrząd; nie rządy zorganizowane, lecz anarchja, lecz krwawa po hulanka zbrodniczej bandy. Takiej praworządności chcą więc panowie z „Chrześ. Zw. Jed. Nar.“? Chcą walki bra tobójczych? Chcą przelewu krwi? Hulania bandy rozbójników i rabusiów? Tak, oni tego chcą, bo przecież wyraźnie to piszą w swoich gazetach.

To są fakty. Tak samo jest faktem iudzenie i jatrzenie jednych rodaków przeciw drugim przez Chrześ. Zw. Jed. Nar., którzy przez swą działalność zmierzają nie do zjednoczenia narodu, lecz do zaśnania w narodzie polskim anarchja. „Jedność“ i „praworządność“ obozu prawicowego — to tylko puste frazesy, mogące otumaniać jedynie ludzi łatwowiernych, którzy biorą na serio piękne słowa o miłości Ojczyzny.

Przedwyborczy wiec informacyjny ewangelików w Kaliszu.

W niedzielę, 22 bm., o godz. 4 popoł., w sali p. Schaub, odbyło się zebranie ewangelików zboru kaliskiego w sprawach przedwyborczych. Zebranie, w obecności stu kilkudziesięciu osób, zajął p. Al. Schaub, proponując na przewodniczącego p. mec. Engelhardta, co jednogłośnie zaakceptowano, tenże zaś zaprosił na asessorów pp.: Emila Fuldego i Gustawa Hempla, na trzymające go pióro p. Pawła Zelcera.

Przewodniczący zakomunikował obecnym, że zebranie jest czysto informacyjne, przedmiotem

jego — określenie stanowiska, jakie zająć mają ewangelicy-polacy wobec stworzonego tak zwanego „Bloku mniejszości narodowych“. Jak wiadomo, do „Bloku“ tego przyłączyli się Niemcy, Żydzi, Rosjanie, Białorusini i Ukraińcy, z pośród Niemców zaś i osoby wyznania ewangelickiego, co daje złe pojęcie o ewangelikach w Polsce w ogólności, zwłaszcza wśród sfer mniej uświadomionych, które mieszają wyznanie z narodowością.

Pierwszy zabrał głos p. Aleksander Urych, który obszernie skreślił powstanie bloku mniejszości narodowych, scharakteryzował rzeczywiste oblicze uczestników tegoż, na razie może utajone, ale w gruncie rzeczy nie sprzyjające interesom Państwa Polskiego.

Drugi przemawiał p. Paweł Selcer, oświadczając, że blok mniejszości narodowych jako takich, nie jest wyrazicielem przekonań ewangelików polaków, stwarza bowiem separatyzm narodowy, co jest zgubnym dla Państwa. Pewna ilość ewangelików-niemców dała się wciągnąć na listę wyborczą tego bloku, który wypełniają przeważnie Żydzi, łomacząc sobie, że muszą bronić swoich rzekomych krzywd. Mówca stwierdza, że od Państwa ewangelicy nie doznają żadnej krzywdy, a jeżeli tu i ówdzie zdarzyły się drobne zajścia i dysonanse, to w każdym razie nie Państwo ani Rząd Polski temu winien, lecz jednostki, działające samowolnie na pewnym gruncie partyjnym. Wobec tego przystąpienie do bloku mniejszości narodowych uważać należy za niezorientowanie się w sytuacji i niezrozumienie sprawy.

Po tych dwóch przemowach przewodniczący mec. Engelhardt odczytał treść rezolucji, jaka uchwalona ma zebranie. Rezolucję tą, po krótkiej dyskusji przyjęto ostatecznie jednogłośnie w następującem brzmieniu:

REZOLUCJA.

„Wobec tego, że w szerokich masach naszego społeczeństwa w Polsce, wskutek braku odpowiedniego uświadomienia, utożsamia się pojęcie wyznania z narodowością — my, zebrani w dniu 22.10 w Kaliszu na wiecu informacyjnym polacy ewangelicy, po wysłuchaniu referatu o bloku mniejszości narodowych oświadczamy:

1) Wobec zbliżającego się terminu wyborów do Sejmu i Senatu, postanowiliśmy zająć stanowisko bezwzględnie negatywne i protestujące w stosunku do bloku mniejszości narodowych.

2) Nie chcąc zaś narzucać swym współwyznawcom żadnych politycznych czy to społecznych poglądów, w zgodzie z którymi oni będą głosować pozostawiamy im w tym kierunku zupełną swobodę.

Na sali daly się słyszeć głosy, że rezolucja powyższa utrzymana jest w za skromnym tonie i mało piętnująca tych, którzy do bloku tego się przyłączają. O ile słyszeliśmy, agitacją znaczną za tym blokiem przeprowadzają w kraju Niemcy i Łódzcy.

Kilka osób proponowało, aby zebranie uchwalilo w rezolucji swej zajęcie również stanowiska negatywnego w stosunku do Związku Chrześcijańskiej Jedności Narodowej (8-ka), a to z trąci na przeszłą i obecną taktykę tegoż związku do obywateli polaków-nie katolików. Jakkolwiek mówcom pod wielu względami przyznano rację, jednakże wniosek o uchwalenie takiej rezolucji, po wysłuchaniu przemówienia p. sędziego Kleindiensta, upadł znaczną większością głosów.

Na interpelację, w jakim kierunku głosować przeważały głosy za partjami centrowymi, odsuwając skrajną prawicę i skrajną lewicę. Zresztą pozostawia się ostatecznie każdemu swobodę głosowania tam, gdzie kierunek jego myśli dajeń sposobu.

Po tych wyjaśnieniach zebranie nacechowane spokojem i powagą chwili, zostało zamknięte.

Telegramy.

Uroczystość otwarcia Trybunału Administracyjnego

WARSZAWA 24. Otwarcie Trybunału Administracyjnego rozpoczęło się około godz. 10-ej rano uroczystym nabożeństwem w kościele archikatedralnym św. Jana.

Mszę św. odprawił ks. kardynał Kakowski w asystencji licznych duchowieństw.

W fotelach przed wielkim ołtarzem byli: w imieniu Naczelnika Państwa p. Car, szef kancelarii cywilnej, prezes ministrów dr. Nowak z wiceprezesa Stuzińskiego, min. Kamieński, wiceprezes Rady Adwokackiej, p. Lita, sędziowie Sądu Najwyższego, komendant miasta gen. Suszyński i inni.

Pienia chóralnie wykonali artyści opery warszawskiej.

Pieśni Gounoda wykonała solo p. Gołkowska

Głosowanie kolejarzy na przestrzeni

WARSZAWA. Kolejarze, będący w dniu wyborów w służbie (w podróży itd.) uniemożliwiającej z powodu odległości od miejsca wyboru oddanie głosu mogą—według wyjaśnienia komisarza generaln. wyborczego,—osobiście oddać głosy w komisji wyborczej, w której wyborcą przebywał w dniu wyborów. Reklamacje więc osób będących w drodze lub nie mogących opuścić miejsca pracy w celu wzięcia udziału w głosowaniu, nie mogą być uwzględnione.

Sprawa Fedaka

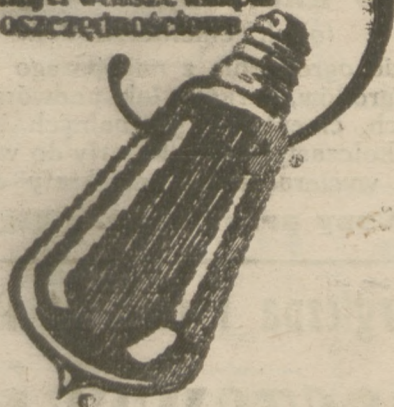
LWOW. Dzisiaj dnia 23 bm. rozpoczęło się tu przed sądem przysięgłych rozprawa przeciwko Fedakowi.

Katastrofa kolejowa

CHEŁM. 24. Wczoraj o g. 4 i pół po poł. na stacji Jaszczów, na linii Lublin—Chełm pociąg pospieszny Nr. 702 zderzył się z pociągiem towarowym Nr. 884. Zabity konduktor bagażowy Jankowski, ciężko ranny nadkonduktor Leszek, konduktor Bartmiński, palacz parowozowy Stefanik oraz dwóch podróżnych. Parowóz towarowego pociągu rozbity.

Vertex

z ciekłego drutu
najtrwalsze lampki
oszczędnościowe



Zakłady Elektryczne

Vertex

Warszawa, Marszałkowska Nr. 98

ODEZWA.

Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego
„Odrodzenia Gospodarczego Polski“
na Województwo Lubelskie.

W Nr. 287 „Głosu Lubelskiego“ z dnia 19.10 br., organie bloku prawicy w Lublinie, ukazał komunikat Centralnego Komitetu Wyborczego p. n. „Odrodzenia Gospodarczego Polski w Warszawie, z którym CKW., stwierdzając, że jakoby Wojewódzki Komitet „Odrodzenia Gospodarczego Polski“ w Lublinie rozwinął działalność sprzeczną przyjętym przez siebie regulaminem Centralnego Komitetu Wyborczego oraz jego uchwałami, oświadcza, że zmuszony był powziąć uchwałę, wyłączając organizację lubelską z łona grupy wyborczej, działającej pod hasłem „Odrodzenia Gospodarczego Polski“, oraz że akcja prowadzona przez grupę lubelską, która przystąpiła do bloku „Polskiego Centrum“ nie ma nic wspólnego z organizacją wyborczą p. n. „Odrodzenia Gospodarczego Polski“, która przystąpiwszy zgodnie z uchwałą Centralnego Komitetu Wyborczego do Ch. Z. J. N., postanowiła jednomyślnie głosować na listę Nr. 8.

Wobec powyższego Komitet Wyborczy „Odrodzenia Gospodarczego Polski“ na województwo lubelskie uważa za swój obowiązek podać niniejszym do wiadomości sfer gospodarczych oraz całego społeczeństwa polskiego co następuje:

Wojewódzki Komitet Wyborczy „Odrodzenia Gospodarczego Polski“ od samego początku swej działalności, biorąc udział przez swych delegatów w pracach Centralnego Komitetu Wyborczego w Warszawie, zastrzegł sobie wolną ręką w sprawie taktyki wyborczej co stwierdzić można protokołami CKW. w Warszawie, uważając, że tylko pozostawienie poszczególnym ośrodkom kupieckim autonomii w sprawach wyborczych gwarantować może charakter bezpartyjny, oraz ściśle gospodarczy akcji „Odrodzenia Gospodarczego Polski“.

Z chwilą przystąpienia Centralnego Komitetu Wyborczego do bloku prawicy, Wojewódzki Komitet wyborczy „Odrodzenia Polski“ w Lublinie uważając stanowisko CKW. za niezgodne z bezpartyjnymi oraz ściśle gospodarczymi założeniami organizacji „Odrodzenia Gospodarczego“ w pracach CKW. udziału nie bierze oraz prowadzi na terenie Województwa Lubelskiego zupełnie samodzielną akcję.

Z powyższego wynika, że oświadczenie przez CKW. działalności Woj. K. Wyborczego w Lublinie, jako sprzecznej z przyjętym przez nas regulaminem oraz uchwałami CKW. jest z gruntu fałszywym, ponieważ zastrzegając sobie wolną ręką w sprawie taktyki wyborczej, uważaliśmy i uważamy regulamin CKW. oraz uchwały tegoż za nieobowiązujące nas.

Co się zaś tyczy oświadczenia to uważamy za zupełnie bezprzedmiotowe, ponieważ z tą chwilą gdy Centralny Komitet Wyborczy p. n. „Odr. Gosp. Polski“ stał się ekspozyturą skrajnej prawicy poświęcając dla celów partyjnych interesy sfer gospodarczych oraz kupiectwa polskiego w pierwszym rzędzie, udziału w pracach CKW. nie bierzemy.

Z drugiej strony uważając, że nie my, a Centralny Komitet Wyborczy w Warszawie uchwała, swą o przystąpieniu do obozu prawicy, reprezentującego wyłącznie jedną warstwę ziemian, oraz wprowadzającego swą demagogiką i warcholstwem jedynie nieład i anarchję w Państwie, a więc nie mającego żadnej gwarancji odrodzenia Polski pod względem gospodarczym, zeszedł z pierwotnie nakreślonej w programie gospodarczym bezpartyjnej linii „Odrodzenia Gospodarczego“, działać nadal będziemy pod hasłami „Odrodzenia Gospodarczego Polski“.

Uważając, że tylko zwycięstwo obozu umiarkowanego zapewnić może przyszłym ciałom prowadzącym możliwość twórczej pracy dla unormowania stosunków gospodarczych w Polsce. protestujemy gorąco przeciwko nadużywaniu dla celów demagogii partyjnej szczytnych haseł „Odrodzenia Gospodarczego Polski“, oraz wzywamy sfery gospodarcze oraz kupiectwo polskie na terenie całej Rzeczypospolitej do poparcia przy wyborach umiarkowanego obozu Polskiego Centrum (lista Nr. 12).

Wojewódzki Komitet Wyborczy Związku Odrodzenia Gospodarczego Polski na województwo Lubelskie.

Głosujcie na listę

Nr

12

KRONIKA.

— Z TOWARZYSTWA WIOSLARSKIEGO.

Zarząd K. T. W. niniejszym podaje do wiadomości, że w dn. 28 bm. tj. w sobotę o godz. 8 wieczorem w lokalu zimowym K. T. W. odbędzie się Ogólne Zebranie.

O liczny udział członków ze względu na ważne sprawy, prosi
ZARZĄD.

— DZIESIECIOLECIE „DWUGROSZOWKI“.

W poniedziałek dnia 23 bm. „Warszawska“, Gazeta Poranna“ popularnie nazywana „Dwugroszówka“ obchodziła 10—lecie swego istnienia. Z tego powodu redakcja wydała numer jubileuszowy złożony z 50 kolumn.

— OSOBISTE.

W poniedziałek dnia 23 bm. bawił w Kaliszu na rewizji prezes Zarządu Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń p. Bolesław Chomicz. Pociągami rannym p. Chomicz udał się z Kalisza do Poznania.

— MROZ.

Pierwszy mróz w bieżącej jesieni mieliśmy w nocy z 22 na 23 bm. Temperatura spadła niżej zerą i kałuże pokryły się powłoką lodową. W sieradziem spadł w nocy spory śnieg, który pokrył pola i dachy białym całunem.

— WSZECHPOLSKI ZJAZD ŁOWIECKI.

W piątek dnia 27 bm. zbiorą się w Warszawie delegaci specjalnej komisji zajmującej się sprawą urzędzenia po raz pierwszy zjazdu łowieckiego z całej Polski, w celu omówienia sprawy statutu dla Zw. polskich zrzeszeń łowieckich, hodowli zwierzęzy i ustawy łowieckiej, oraz wogóle sprawy znaczenia ekonomicznego łowiectwa dla kraju.

Projekt ustawy będzie wniesiony do Sejmu.

— ZJAZD HALLERCZYKOW W KATOWICACH.

Odbyło się tu otwarcie pierwszego zjazdu hallerczyków. Przybyło około tysiąca oficerów i żołnierzy z różnych formacji hallerowskiej. Na zebraniu wybrano zarząd związku z siedzibą w Warszawie, przy czym na prezesa obrano gen. de Castelaz. W końcu zebrania przybył gen. Haller, witany owacyjnie. Po przemówieniu por. Sroczyńskiego, gen Haller wygłosił mowę. Na zebraniu powzięto szereg rezolucji.

Z POWIATOWEJ KOMENDY UZUPEŁNIEN KALISZU komunikują nam:

Na zasadzie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym wojskowych i ich rodzin, wojskowi zawodowi przy przeniesieniu ich w stan spoczynku, oraz wdowy po

zawodowych wojskowych, zmarłych w służbie czynnej, mają prawo do jednorazowego przesiedlenia na koszt skarbu państwa do przyszłego miejsca zamieszkania na warunkach, przysługujących wojskowym zawodowym w służbie czynnej. Z tego prawa winni i wojskowi korzystać w przeciągu jednego roku od dnia przeniesienia w stan spoczynku, wdowy zaś względnie sieroty, w przeciągu jednego roku od śmierci męża względnie ojca.

Wojskowi przeniesieni w stan spoczynku na zasadzie ustawy z dnia 29 maja 1920, tudzież wdowy i sieroty po wojskowych zawodowych W. P. zmarłym przed uchwaleniem ustawy z 5 sierpnia 1922 roku mają prawo do korzystania z przesiedlenia na koszt skarbu państwa w ciągu jednego roku od uchwalenia ustawy z dnia 5 sierpnia 1922 roku.

— AMATORZY PODUSZEK.

W nocy z 22 na 23 Freundowi Maurycemu nfe znani złoczyńcy skradła ze schowanka 3 poduszki wartości 50 tys. mk.

— KRADZIEŻ JAŁOWEK.

Berngarderowi Sewerynowi zamieszkałemu przy ul. Ciasna 5 skradziono poprzedniej nocy 3 jałówki wartości 80 tys. mk.

— NAGŁY ZGON.

Posterunkowy Juszczyk przechodząc ulicą zauważył przy ulicy Rypinkowskiej leżącego na trotuarze człowieka. Po sprawdzeniu okazało się iż człowiek ten nie żyje.

— Z EKRAŃU.

Kino „OAZA“ wystawia od poniedziałku pełen humoru obraz p. t. „Edukacja szympansa Joego“. Po całym szeregu tragicznych obrazów pełnych strasznych mordów, pożog i podstępów, mamy farsę. Pomijając treść obrazu która miejscami jest bardzo banalna, w obrazie tym na szczególną uwagę zasługuje niezwykła wprost tresura zwierząt w szczególności szympansa Joego. Pozatem przepyszną jest gra Peggy kilkoletniej zaledwie dziewczynki.

Kino „MIRAZ“ wystawia w dalszym ciągu obraz p. t. „Syn Tarzana.“

Kino „POLONIA“ wystawia wspaniały dramat p. „Więzy miłości“

— O WYGLĄD KOSCIOŁA FARSKIEGO.

Powoli gród nasz przybiera coraz więcej estetyczny charakter, buduje się bowiem piękne domy, odnawia się stare. Od dawna już razi swoim odrapanym wyglądem kościół farski. W wielu miejscach tynk zupełnie podlatywał. Odpowiednie czynniki winne wszcząć akcję by kościół ten doprowadzić do należytego mu stanu. Przytem należałoby wyrazić „Imperator Nicolao I.“ itd. jako przypominające czasy niewoli usunąć.

— AMATORZY PRZYGOD.

W podchmielonym stanie niejaki Bizon Roman oraz Kołodziejczyk Bronisław, pokłócili się między sobą i amerykańskim zwyczajem postanowili doszukiwać się racji w rozprawie na pięści. Ponieważ fakt ten miał miejsce w niedzielę i to w dodatku w Alei Józefiny, nie brakło i widzów. Na nieszczęście jednak w najkrytyczniejszym momencie funkcjonariusze policji przeszkodzili tej rozprawie i zaprowadzili Bizona oraz jego przeciwnika do Komisariatu, skąd po przenocowaniu w najlepszej zgodzie udali się obydwoj do swoich domów, z tem jednakże przeświadczeniem iż czyn ich był zakłóceniem spokoju publicznego i jako za taki obydwoj będą ukarani administracyjnie.

„PRZYJACIEL SZKOŁY“. Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego. Poznań, ul. Różana 4a. Zeszyt Nr. 20 (20 października 1922). Rok I. Cena zeszytu 150 mk.

Nr. 20 Przyjaciela Szkoły“ obejmuje dalszy ciąg pracy W. Osterloffa „Kształcenie etyczne i obywatelskie w szkole“. Autor, opierając się na dowodzeniach Pestalozzego i Rousseau zastanawia się nad etycznym wychowaniem w szkole.

„Momenta wychowawcze w grze „Trzeciak środkowy“ J. Nowickiego (Poznań) — mówią o ważności gier jako czynniku wychowawczym. Z pamiętnika poznańskiej nauczycielki“ jest lekką krytyką stosunków wydawniczo-księgarskich i zarazem ilustracją obecnych trudnych warunków pracy szkolnej. Następny artykuł „W sprawie wzorów nauki w klasie pierwszej“—to krytyczne uwagi W. Turowsa, nauczyciela z Kieleckiego, wywołane pracą p. Ciembroniewicza na ten sam temat.

„Nasze Echa“, dział budzący szczerze zainteresowanie, jak widzimy z rozległości jego, przynosi szereg artykułów nauczycieli-połów (względnie kandydatów na połów) w odpowiedzi na pytanie: „Jakie stanowisko powinno zająć nauczycielstwo przy przyszłych wyborach?“

Jezyk Ojczysty—Poradnik jezykowy— Odpowiedzi Redakcji uzupełniają numer coraz bardziej rozwijającego się pisma.



Wielka wyprzedaż gotowych ubiorów.

W razie gdyby ceny naszych gotowych ubrań nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych przyjmujemy z powrotem. Ubrania wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszym źródłem zakupu gotowych ubiorów jest

„WARSZAWSKA KONKURENCJA“

dowodem czego świadczą tysiące listów napływające z gorącymi podziękowaniami za solidność i taniość naszych towarów, a Pan dotychczas nie wykorzystał tej możliwości, nie bacząc na to, że nic nie ryzykując, może Pan gustownie i tanio ubrać siebie i rodzinę, gdyż przyjmujemy z powrotem nasze ubiory i zwracamy pieniądze, o ile nasze ceny nie są o połowę tańsze od cen rynkowych.

Spodnie gotowe 7,200 marek.

Spodnie gotowe, czarne, granatowe, szare lub w innych kolorach, gładkie lub w kratkę.

	Cena za 1 parę	7,200 mk.
Gatunek B.	cena za 1 parę	9,600 „
Spodnie gat. C.	z bost. lepszych fabryk	12,500 „
„ „ D.	„ „ „	15,000 „
„ „ E.	„ „ „	18,000 „
Spodnie gat. F.	do ubrań wizytowych czarne tło białe paski	10,000 mk.
Spodnie czysto kamgarnowe		12,800, 14,500 i 17,000 mk.

Ubranie gotowe 27,500 mk.

Z dobrego wełnianego modnego materiału we wszystkich kolorach	27,500 mk.
Z lepszego materiału	30,000 „
Wykwintne	32,500 „
Gatunek A. angielski materiał	35,000 „
„ B. „ „	40,000 „
„ C. „ „	42,500 „
„ D. „ „	46,000 „
„ E. „ „	50,000 „
„ F. „ „	60,000 „

Palta gotowe

z dobrych zimowych materiałów, fasony ostatniej mody we wszystkich kolorach!

Fasony kimonowe lub reglany gatunek	A. 39,500 mk.
„ „ „ „ „	B. 44,500 „
„ „ „ „ „	C. 48,000 „
„ „ „ „ „	D. 52,500 „
„ „ „ „ „	E. 55,000 „
„ „ „ „ „	F. 60,000 „
„ „ „ „ „	G. 70,000 „
„ „ „ „ „	H. 85,000 „

Kurtki myśliwskie zimowe

na wacie z najlepszego materiału i w różnych kolorach cena 25,000 mk.

Suknia trykotowa

letnia, bardzo praktyczna, nadająca się na każdą figurę pięknie przybrana we wszystkich kolorach cena 8,000 mk.

Suknie szewiotowe

ostatniej mody w najlepszym gatunku haftowane podług najnowszych wzorów nadające się na każdą figurę, we wszystkich kolorach	10,500 mk.
Sportowe lub z frendlami!	12,500 „
Kimonowe lub z klapkami	15,000 „
Tunikowe	17,400 „
Spódniczki szewiotowe plisowane	8,000 „

Suknia jedwabno-trykotynowa.

Gotową sukienkę z najlepszej jedwabnej trykotyny we wszystkich kolorach 27,500 mk.
Gatunek B. z haftem 30,500 „

Przy zamówieniach prosimy podać miarę: szerokość talii i długość.

BEZ RYZYKA

BEZ RYZYKA

Aby każdy mógł bez obawy i ryzyka tanio i gustownie się ubierać, postanowiliśmy towary, które się nie podobają przyjąć z powrotem i natychmiast zwracać pieniądze.

Zamówienia wysyłamy pocztą za pobraniem (załóżenie), płaci się przy odbiorze. Opakowanie na rachunek zamawiającego.

Zamówienia prosimy adresować bezpośrednio do **Warszawskiego Składu Fabrycznego**

„Warszawska Konkurencja“

S z ogr. por.
WARSZAWA, ZIELNA 51 (róg Królewskiej),
Telefon 175-91

Za nasze gotowe wyroby otrzymujemy codziennie wiele podziękowań

Skradziono

dowód osobisty wydany w Kaliszu na imię Mojsze Leizera Knopfa, karta powołania wydana przez PKU. w Kaliszu na także imię rocznik 1894, oraz następujące weksle: jeden na 100.000 wystawiony przez Mojsze Fajwlowicza z Kalisza płatny 15/X 22, na 40.000 płatny 21/X 22, wystawiony przez J. Weissa z Kalisza, na 100.000 płatny 30/X 22 r., na 100.000 płatny 3/XI 22 r., na 100.000 płatny 4/XI 22 r., wszystkie trzy wystawiony przez Sz. Friedensohna z Kalisza na 500.000 płatny 7/XI 22., wystawiony przez W. Ankiera i D. Bluszteina, z Warszawy za № 21 na 500.000 płatny 11/XI 22 r., wystawiony przez W Ankiera i D. Bluszteina z Warszawy. za № 22

Zastrzega się, że weksle powyższe są nie ważne. 2863

Restauracja pierwszorzędna

przy hotelu z komfortowym urządzeniem bardzo dobrze prosperująca **do sprzedania** z powodu rozwiązania Spółki. Wiadomość: Kalisz, Wrocławska 31, d. Browaru godz. 10—1. **I. Pieczkowski.**

Zginęła

karta demobilizacyjna wydana przez 29 Pułk w Kaliszu na imię Mielcarka Władysława, rocznik 1897. 2892

DOM

i **piekarnia** w całości lub oddzielnie **natychmiast do sprzedania.** 2891
Wiad w Adm. Gazety Kalisk.

Zginęła karta powołania

wydana przez PKU. w Kaliszu na imię dr. Stanisława Frydmana, rocznik 1895. 2894

Zginął PASZPORT

wydany w Kaliszu na imię Hindy Rygiel, Stawiszyńska 14. 2895

Pracownia sukien

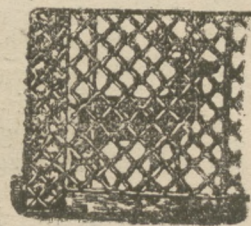
„**Jadwiga**“
wykonuje robotę solidnie po cenach przystępnych
Stawiszyńska № 14 mieszk. 10. 2896

Do biura elektrotechnicznego **S. Poradowskiego**
po r. ebni są 2899

chłopcy na praktykę.

Jabłko

do sprzedania 250 mk. kilo.
Kazimierszowska 6, mieszk. 6.



Fabryka ogrodzeń drucianych

J. Szczepika

W KALISZU, ul. Młynarska 9,
(obok cmentarza dom własny).

wykonuje wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego jak to: ogrodów, parków, łąk, podwórz, skwerów, szkółek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych, jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i zwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien itp.

Ceny przystępne. 2389

Klinika chirurgiczna i instytut Roentgena

Dr. Parczewskiego.

Ul. Mickiewicza 22. POZNAŃ. Telefon 1899

Sprzedaj resztek

towarów lokciowych.

Lazienna 13, II p. — Co tydzień świeży transport. 2852

„WIEK“

najłżejsza i najtrwalsza dachówka azbestowo-cem.

Wielka oszczędność na więzaniach. 2834

RYSZARD BERNHARD, Kalisz, Wrocławska 13.

Stosowne dla lekarza, adwokata, banku, fabryki, w środku miasta **TCZEWA** 25 klm od Gdańska jest zaraz **do sprzedania**

DOM z cegieł murowany, parter 9 pokoi, łazienka, 2 pokoje słuźbowe, jest mieszkanie właściciela i będzie przy kupnie wolne. I piętro 2 mieszkania po 4—5 pokoi. wszędzie, gaz, wodociąg, kanalizacja, piwnice. Wielki plac do zabudowania, ogród owocowy, wjazd podwórze, chlewy. Cena 10,000,000 mk.

A. M. MAKOWSKI,

TCZEW, ulica Strzelecka № 5. Telefon № 9. Pomorze.

Licytacja na sprzedaż placu.

W dniu 30 października r. b. o godzinie 12 w południe, w sali gmachu Kaliskiej Straży Ogniowej (Nowy Rynek) odbędzie się publiczna **licytacja** na sprzedaż placu obszaru 3285 łokci kwadr., położonego przy ul. Górnośląskiej (daw. Wrocławskiej róg Polnej, Nr. hypot. 754, będący własnością Kaliskiej Straży Ogniowej Ochotniczej.

Licytacja rozpocznie się od sumy 4.000.000 marek i plus. Przystępujący do licytacji winni złożyć przed rozpoczęciem tejez kaucję w wysokości pół miliona marek.

Bliższych szczegółów udzielają: wice-komendant Straży Ogniowej p. K. Szpecht (szpital św. Trójcy) i gospodarz Straży p. M. Łągiewski (Stary Rynek, sklep firmy „Promień“).

Zarząd Kaliskiej Straży Ogniowej.

Z mojej fabryki polecam do natychmiastowej dostawy:

Papę dachową, lepnik smole z węgla kamiennego destylowaną cementowe czerwone falcowe dachówki,

WŁADYSŁAW LEWANDOWSKI,
FABRYKA PAPY

TCZEW—Pomorze. 2382